

*Sygn. akt I ACa 711/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Żelazowski
Sędziowie:	SA Artur Kowalewski (spr.) SA Małgorzata Gawinek
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2015 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa „(...)” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J.

przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu (...)

w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego (...) w S.

od wyroku częściowo zaocznego Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 22 maja 2015 roku, sygn. akt I C 973/14

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego (...) w S. na rzecz powódki „(...)” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. kwotę 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

*Artur Kowalewski Tomasz Żelazowski Małgorzata Gawinek*

*Sygn. akt I ACa 711/15*

## UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J. wniosła o zasądzenie na jej rzecz na zasadzie in solidum od pozwanych Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego (...) w S. i (...) Spółki jawnej w M. kwoty 89 737,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lipca 2012 r., a nadto o zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Roszczenie wobec pozwanego Skarbu Państwa o naprawienie szkody wynikłej z wykonania wadliwego orzeczenia sądowego, któremu nadano rygor natychmiastowej

wykonalności powódka oparła na przepisie art. 417 § 1 k.c., natomiast roszczenie wobec pozwanego (...) sp. j. na przepisie art. 415 k.c.

Pozwany Skarb Państwa – Sąd Rejonowy (...) w S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego, zaprzeczając istnieniu podstaw faktycznych i prawnych swojej odpowiedzialności.

Pozwany (...) spółka jawna w M. nie złożył odpowiedzi na pozew i nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę.

Powódka na rozprawie w dniu 4 lutego 2015 r. cofnęła pozew częściowo, tj. co do kwoty 500 zł oraz odsetek od tej kwoty i w tym zakresie zrzekła się roszczenia

Pozwany Skarb Państwa – Sąd Rejonowy (...) w S. wniósł o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu w zakresie cofniętego powództwa.

Wyrokiem z dnia 22 maja 2015 r., zaocznym w stosunku do (...) spółki jawnej w M., Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 89.237,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 października 2014 r. w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego (...) w S. i od dnia 1 listopada 2014 r. w stosunku do pozwanego (...) spółki jawnej w M. (pkt I), umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 500 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lipca 2012 r. (pkt II), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt III), zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 8.104 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV), nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w części dotyczącej pozwanego (...) spółki jawnej w M. (pkt V).

Podstawę tego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i argumentacja prawna.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie hurtowej i detalicznej sprzedaży napojów bezalkoholowych. W okresie 2009 – 2010 spółka współpracowała z (...) spółką jawną w M., której dostarczała wodę. Spółki nigdy nie zawierały umowy o poddaniu ewentualnych sporów wynikających z prowadzonej współpracy pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Po zakończeniu współpracy nie istniały żadne niespłacone zobowiązania spółki (...) wobec spółki (...). W 2012 r. obie spółki stawały w przetargach na dostawę wody i ich przedstawiciele uzgodnili, że wystawią sobie wzajemnie pisemne referencje na potrzeby postępowań przetargowych. (...) spółka jawna wystawiła referencję powódce natomiast prezes zarządu powódki G. D. wręczył przedstawicielowi spółki (...) Ł. L. kartkę in blanco ze swoim podpisem i pieczęcią firmową. Na kartce tej przedstawiciel spółki (...) miał wpisać treść referencji.

W dniu 20 czerwca 2012 r. podmiot oznaczony jako (...) spółka jawna złożył w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie wnioski o nadanie klauzuli wykonalności na podstawie art. 1213 k.p.c. i 1214 k.p.c. w zw. z art. 1212 k.p.c. prawomocnemu orzeczeniu Regionalnego Sądu Arbitrażowego w S. z dnia 27 stycznia 2011 r. oraz zasądzenie od dłużników na rzecz wierzyciela kosztów postępowania klauzulowego. Jako dłużników we wniosku wskazano G. D. i (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w J.. Powyższy wniosek został podpisany przez D. L. – wspólnika (...) spółki jawnej w M.. Do wniosku dołączone zostały następujące dokumenty:

- odpis orzeczenia – nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Regionalnego Sądu Arbitrażowego w S. sygn. akt GN 11.14/11 z dnia 27 stycznia 2011 r., w którym orzeczono, że na podstawie zapisu na sąd polubowny z dnia 15 października 2008 r. na skutek pozwu wniesionego przez (...) spółkę jawną w M. Regionalny Sąd Arbitrażowy w S. nakazuje pozwanym (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością oraz G. D., aby zapłacili powodowi kwotę 48 654,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot i dat wskazanych w treści dokumentu oraz kwotę 4 446,19 zł tytułem kosztów procesu w tym kwotę 2 400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo wnieśli w tymże terminie zarzuty; orzeczenie opatrzone było pieczęcią okrągłą Sądu Arbitrażowego w S. oraz potwierdzone za zgodność przez sekretarza sądowego P. B.

- uwierzytelniony przez notariusza odpis pisma datowanego na dzień 15 października 2008 r., z którego treści wynikało że jest to pismo spółki (...) adresowane do (...) spółki jawnej, w której powódka potwierdza należyte wykonanie następujących dostaw: wody pitnej źródlanej w czerwcu 2008 r. o wartości 34 560 zł, w lipcu 2008 r. o wartości 34 560 zł, w sierpniu 2008 r. o wartości 29 945 zł oraz wody mineralnej w czerwcu 2008 r. o wartości 45 149 zł, w lipcu 2008 r. o wartości 56 180 zł, w sierpniu 2008 r. o wartości 48 840 zł oraz że nie wnosi zastrzeżeń do wykonanych dostaw. Ponadto w piśmie tym znalazł się zapis następującej treści: Potwierdzamy jednocześnie, że ewentualne spory mogące wyniknąć ze współpracy rozpatruje Sąd Arbitrażowy w S., z kosztami pobocznymi, jednoosobowo wg regulaminu. Zobowiązania spółki będą moimi solidarnymi. Pod treścią pisma znajdowała się pieczęć (...) spółki z o.o. w J. oraz własnoręczny podpis prezesa zarządu tej spółki G. D.;

- odpis z KRS wnioskodawcy, z którego wynikało, że nazwa wnioskodawcy prawidłowo brzmi (...) spółka jawna

- kserokopia postanowienia Regionalnego Sądu Arbitrażowego w S. z dnia 28 lutego 2011 r. sygn. akt GN-11.14/11 stwierdzającego, że nakaz zapłaty wydany przez ten sąd dnia 27 stycznia 2011 r. jest prawomocny i stanowi ostateczne orzeczenie kończące postępowanie w sprawie, nadające się do wykonania w drodze egzekucji po nadaniu klauzuli wykonalności; orzeczenie to opatrzone było kserokopią pieczęci okrągłej Regionalnego Sądu Arbitrażowego w S.;

Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie XI GCo 178/12 nakazowi zapłaty w postępowaniu nakazowym Regionalnego Sądu Arbitrażowego w S. z dnia 27 stycznia 2011 r. na podstawie zapisu stron z dnia 15 października 2008 r. nadał klauzulę wykonalności i zasądził solidarnie od G. D. i (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. na rzecz (...) spółki jawnej w M. kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu postanowienia jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazano art. 1213 k.p.c. i art. 1214 k.p.c.

Powyższy tytuł wykonawczy został doręczony wnioskodawcy w dniu 29 czerwca 2012 r.

Na podstawie powyższego tytułu wykonawczego na wniosek (...) spółki jawnej w M. z dnia 2 lipca 2012 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wszczął przeciwko wskazanym w nim dłużnikom postępowanie egzekucyjne KM 1630/12, o czym dłużnicy zostali zawiadomieni w dniu 5 lipca 2012 r. W toku postępowania egzekucyjnego komornik zajął m.in. rachunek bankowy spółki oraz wierzytelności przysługujące spółce z o.o. wobec (...) S.A. z tytułu zrealizowanych dostaw wody.

W dniu 5 lipca 2012 r. G. D. stawił się w kancelarii komornika sądowego D. P., gdzie złożył pisemny wniosek o zwolnienie spod zajęcia rachunku bankowego i wierzytelności (...) i jednocześnie zadeklarował cotygodniową spłatę w kwocie 1000 zł poczynając od 13 lipca 2012 r. W treści wniosku wskazał, że składa go jako dłużnik spółki (...). Przed złożeniem tego pisma G. D. nie konsultował się z prawnikiem. Jego celem było uzyskanie jak najszybciej zwolnienia spod zajęcia rachunku bankowego i odzyskanie możliwości korzystania ze środków finansowych spółki.

W dniu 5 lipca 2012 r. prezes zarządu powódki – G. D. złożył wniosek o wydanie odpisu postanowienia z dnia 27 czerwca 2012 r. oraz kopii dokumentów z akt sprawy, a następnie w dniu 6 lipca 2012 r. powódka oraz G. D. złożyli zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 27 czerwca 2012 r. sygn. akt XI GCo 178/12 i wnieśli o jego uchylenie w całości i oddalenie wniosku wierzyciela o nadanie klauzuli wykonalności. W kolejnym piśmie – złożonym w sądzie w dniu 12 lipca 2012 r. pełnomocnik dłużników wskazał, że Regionalny Sąd Arbitrażowy nie istnieje i ponowił wniosek o zawieszenie postępowania egzekucyjnego. W odpowiedzi na zażalenie (...) sp.j. w M. wskazał, że po otrzymaniu zawiadomienia o wszczęciu egzekucji G. D. stawił się w kancelarii komornika sądowego, gdzie złożył oświadczenie, że zobowiązuje się spłacić należność w ratach, a tym samym uznał roszczenie. Jednocześnie wierzyciel dołączył kopię pisma z dnia 5 lipca 2012 r.

Na wniosek (...) sp.j. w M. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie postanowieniem z dnia 18 lipca 2012 r. wydanym w sprawie XI GCo 178/12 sprostował w treści postanowienia z dnia 27 czerwca 2012 r. oznaczenie wnioskodawcy w ten sposób, że w miejsce oznaczenia (...) spółka jawna w M.” wpisał (...) spółka jawna w M.” a

nadto oddalił wnioski uczestników o zawieszenie postępowania egzekucyjnego. W uzasadnieniu stwierdził, że błędne oznaczenie wnioskodawcy nastąpiło na skutek oczywistej omyłki a właściwa nazwa wynika z odpisu KRS. W sprawie wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego sąd stwierdził, że samo wniesienie zażalenia na orzeczenie stanowiące podstawę wszczęcia egzekucji nie uzasadnia zawieszenia tego postępowania. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na przedłożone przez wierzyciela oświadczenie dłużnika, że będzie spłacał należność objęta tytułem egzekucyjnym jednocześnie wnosząc o uchylenie zajęcia, co zdaniem Sądu Rejonowego czyni prawdopodobnym, że zobowiązanie dłużnika objęte spornym tytułem istnieje.

Na powyższe postanowienie powódka oraz G. D. złożyli w dniu 25 lipca 2012 r. zażalenie domagając się jego zmiany poprzez zawieszenie egzekucji oraz uchylenie sprostowania postanowienia z dnia 27 czerwca 2012 r.

Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie po rozpoznaniu tego zażalenia uchylił pkt 1 tego postanowienia oraz zmienił pkt 2 w ten sposób, że zawiesił postępowanie egzekucyjne prowadzone przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie D. P. pod sygnaturą KM 1630/12. W uzasadnieniu Sąd II instancji wskazał, że brak było podstaw do sprostowania orzeczenia z dnia 27 czerwca 2012 r. albowiem w postanowieniu tym Sąd Rejonowy oznaczył wnioskodawcę zarówno zgodnie z wnioskiem jak i zgodnie z oznaczeniem istniejącym w orzeczeniu, którego dotyczył wniosek o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu polubownego. Nie doszło zatem do pomyłki ze strony sądu lecz do błędu po stronie wnioskodawcy.

Pismem z dnia 5 lipca 2012 r. pełnomocnik powódki i G. D. złożył w Prokuraturze Rejonowej Szczecin-Zachód zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez wspólników spółki (...) – J. L. i D. L. przestępstwa z art. 286 § 1 kk polegającego na spreparowaniu dokumentu, w którym pokrzywdzeni potwierdzili rzekomo istnienie długu w kwocie 222 234 zł i wyrazili zgodę na rozpatrzenie sporów przez Sąd Arbitrażowy w S..

W toku postępowania egzekucyjnego KM 1630/12 komornik do dnia 31 lipca 2012 r. wyegzekwował od spółki (...) łącznie kwotę 87 119,03 zł, a następnie w dniu 13 sierpnia 2012 r. zwrócił dłużnikowi nadpłaconą kwotę 4.031,36 zł. Część wyegzekwowanej kwoty – 10 840,37 zł stanowiła koszty egzekucyjne obciążające dłużnika. Pozostała kwota przekazana została wierzycielowi.

W związku z wszczęciem postępowania egzekucyjnego powódka poniosła wydatki na pomoc prawną udzieloną przez adwokata w kwocie 6 150 zł.

Sąd Okręgowy w Szczecinie rozpoznający zażalenie G. D. i (...) spółki z o.o. w J. na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 27 czerwca 2012 r. wezwał spółkę (...) do wskazania adresu Regionalnego Sądu Arbitrażowego w S., którego orzeczenie przedstawiono do stwierdzenia wykonalności w sprawie XI GCo 178/12 albo do wskazania danych osobowych i adresowych podmiotu, który posiada akta postępowania w sprawie prowadzonej przed tym sądem pod sygnaturą GN-11.14/11. W odpowiedzi spółka (...) wskazała, że nie posiada danych żądanych przez sąd, albowiem nie wchodzi w bliższe relacje z osobami reprezentującymi administrację publiczną lub wymiar sprawiedliwości, nie wie również gdzie i przez jaki okres przechowywane są akta sądowe w sprawach gospodarczych.

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie VIII Gz 182/12, po rozpoznaniu zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 27 czerwca 2012 r. zmienił w całości zaskarżone postanowienie w ten sposób, że oddalił wniosek o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty w postępowaniu nakazowym Regionalnego Sądu Arbitrażowego w S. z dnia 27 stycznia 2008 r. i zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestników kwotę 120 zł tytułem kosztów postępowania. W uzasadnieniu orzeczenie Sąd II instancji wskazał, że nadanie klauzuli wykonalności przez Sąd Rejonowy nie zostało poprzedzone należyтым badaniem. Wniosek klauzulowy nie pochodził od wierzyciela wymienionego w tytule, którego dotyczy wnioskowana klauzula, a samo oznaczenie wierzyciela będącego spółką jawną jest sprzeczne z art. 24 k.s.h. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał na brak możliwości zweryfikowania czy nakaz zapłaty sądu polubownego istotnie został doręczony dłużnikom i zwrócił uwagę, że przedstawiona przez wierzyciela kserokopia postanowienia o Regionalnego Sądu Arbitrażowego w S. z dnia 28 lutego 2011 r. o stwierdzeniu prawomocności nie zawiera daty, w której nakaz zapłaty miałyby stać się prawomocny. Sąd poddał również w wątpliwość skuteczność zapisu na sąd polubowny podnosząc, że określenie sądu

polubownego w dokumencie mającym stanowić zapis jest nieprecyzyjne, nie określa czy chodzi o stały sąd polubowny a jeżeli tak to, jakie są jego bliższe dane, czy też sąd polubowny powoływany ad hoc. Ponadto zwrócił uwagę, na fakt, że przedstawiony dokument stanowi oświadczenie złożone podmiotowi o nazwie (...) spółka jawna natomiast wnioskodawcą w sprawie jest (...) spółka jawna w M..

W Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie toczy się postępowanie karne przeciwko D. L. – wspólnikowi spółki (...) oskarżonemu o to, że w okresie od 20 czerwca 2012 r. do 8 sierpnia 2012 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) spółkę z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mi iem w kwocie 67 723,71 zł w ten sposób że przedłożył w celu użycia za autentyczny w postępowaniu przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie XI GCo 178/12 z wniosku o nadanie klauzuli wykonalności podrobiony nakaz zapłaty z dnia 27 stycznia 2011 r. w sprawie GN-11.14/11 wraz z podrobionym dokumentem z dnia 15 października 2008 r. zawierającym zapis na sąd polubowny, czym wprowadził w błąd co do faktu istnienia wiarygodności opisanej w nakazie zapłaty, a po uzyskaniu klauzuli wykonalności zainicjował postępowanie egzekucyjne czym działał na szkodę A-C Dystrybucji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11§2 kk.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

Roszczenie skierowane przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu Szczecin-Centrum w Szczecinie znajduje swoją podstawę w art. 417 § 1 k.c. bowiem źródłem tej odpowiedzialności jest wydanie nieprawomocnego orzeczenia w postaci postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 27 czerwca 2012 r. (sygn. akt XI GCo 178/12) w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności orzeczeniu sądu polubownego. W orzecznictwie Sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, że nie każde orzeczenie uchylone w toku instancji może być uznane za niezgodną z prawem (w dziedzinie prawa cywilnego za bezprawną) i tym samym rodzące odpowiedzialność odszkodowawczą. Przesłanką odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa jest obiektywna niezgodność orzeczenia z prawem materialnym, regulującym treść stosunku prawnego między stronami, stanowiącego przedmiot tego orzeczenia, przy czym nie ogranicza się ona do wypadków, w których niezgodność ta ma charakter rażący. Uwzględniając przy tym posiłkowo należy art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c., wedle którego odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną w wyniku wydania niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia może zachodzić tylko wtedy, gdy zmiana lub uchylenie tego orzeczenia nie było i nie jest możliwe w drodze przysługujących stronie środków prawnych.

W zakresie przesłanek odpowiedzialności tego pozwanego w pierwszej kolejności rozstrzygnięcia wymagało to, czy kwestionowane przez powódkę orzeczenie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 27 czerwca 2012 r. wydane zostało z naruszeniem prawa oraz czy naruszenie to można uznać za istotne. Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności dokumenty z akt postępowania XI GCo 178/12, kontekście przepisów części piątej tytułu VIII Kodeksu postępowania cywilnego, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że orzeczenie to w istotny sposób naruszało dyspozycje art. 1161 § 1 k.p.c., 1162 § 1 i 2 k.p.c., 1213 k.p.c., 1214 k.p.c.

Ukształtowany przez ustawodawcę sposób kontroli wyroku sądu polubownego dokonywanej przez sąd w postępowaniu o stwierdzenie jego wykonalności jest ograniczony. Badanie sprowadza się bowiem zasadniczo do tego, co wynika z wniosku strony i załączonego do niego orzeczenia, a także ewentualnie akt sprawy składanych w sądzie albo przechowywanych we własnych archiwach stałych sądów polubownych. Rozpoznając wniosek, sąd nie prowadzi postępowania dowodowego, nie bada ani zasadności rozstrzygnięcia, ani kwestii formalnych dotyczących przebiegu postępowania arbitrażowego. Pomimo tak ograniczonej kognicji, na sądzie powszechnym spoczywa obowiązek zbadania czy wniosek strony spełnia wymogi formalne określone w art. 1213 k.p.c. oraz czy nie zachodzą przesłanki negatywne wymienione w art. 1214 § 3 k.p.c. Pierwszy z przywołanych przepisów stanowi, że o uznaniu albo stwierdzeniu wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed tym sądem zawartej sąd orzeka na wniosek strony. Do wniosku strona jest obowiązana załączyć oryginał lub poświadczony przez sąd polubowny odpis jego wyroku lub ugody przed nim zawartej, jak również oryginał zapisu na sąd polubowny lub urzędowo poświadczony jego odpis. Jeżeli wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta albo zapis na sąd polubowny nie są sporządzone

w języku polskim, strona jest obowiązana dołączyć uwierzytelniony ich przekład na język polski. Dokonując oceny wniosku złożonego w sprawie XI GCo 178/12 Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie uznał, że spełnia on wymogi określone w cytowanym przepisie. Analiza dołączonych do wniosku dokumentów prowadzi jednak do wniosku, że ocena ta była błędna i nie została poprzedzona należytych badaniami. O ile brak jest podstaw do tego, by już w dacie rozpoznawania wniosku kwestionować autentyczność złożonego przez wnioskodawcę odpisu orzeczenia sądu polubownego to już w odniesieniu do przedstawionego przez stronę dokumentu, który miał stanowić zapis na sąd polubowny można sformułować poważne wątpliwości, które winny skutkować oddaleniem wniosku. Jako zapis na sąd polubowny spółka (...) przedstawiła w sprawie XI GCo 178/12 uwierzytelniony przez notariusza odpis pisma datowanego na dzień 15 października 2008 r., z którego treści wynikało, że jest to pismo spółki (...) adresowane do (...) spółki jawnej, w której powódka potwierdza należyte wykonanie następujących dostaw: wody pitnej źródlanej w okresie czerwiec - sierpień 2008 r. oraz że nie wnosi zastrzeżeń do wykonanych dostaw. Ponadto w piśmie tym znalazł się zapis następującej treści: Potwierdzamy jednocześnie, że ewentualne spory mogące wyniknąć ze współpracy rozpatruje Sąd Arbitrażowy w S., z kosztami pobocznymi, jednoosobowo wg regulaminu. Zobowiązania spółki będą moimi solidarnymi. Pod treścią pisma znajdowała się pieczętka (...) spółki z o.o. w J. oraz własnoręczny podpis prezesa zarządu tej spółki G. D.. Już pobieżna analiza tego pisma prowadzi do wniosku, że nie stanowi ono zapisu na sąd polubowny w rozumieniu art. 1161 § 1 k.p.c., w myśl którego poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego wymaga umowy stron, w której należy wskazać przedmiot sporu lub stosunek prawny, z którego spór wyniknął lub może wyniknąć (zapis na sąd polubowny). Cytowany przepis wprowadza zasadę, że poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego może nastąpić wyłącznie w drodze umowy stron, zwanej zapisem na sąd polubowny. Zgodnie z art. 1162 § 1 i 2 k.p.c. zapis na sąd polubowny powinien być sporządzony na piśmie. Wymaganie dotyczące formy zapisu na sąd polubowny jest spełnione także wtedy, gdy zapis zamieszczony został w wymienionych między stronami pismach lub oświadczeniach złożonych za pomocą środków porozumiewania się na odległość, które pozwalają utrwalić ich treść. Powołanie się w umowie na dokument zawierający postanowienie o poddaniu sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spełnia wymagania dotyczące formy zapisu na sąd polubowny, jeżeli umowa ta jest sporządzona na piśmie, a to powołanie się jest tego rodzaju, że czyni zapis częścią składową umowy. Tego rodzaju umowa jest czynnością prawną obejmującą zgodne oświadczenia woli co najmniej dwóch stron o ustanowieniu kompetencji sądu polubownego do rozpoznania i rozstrzygnięcia sporu, który wyniknął lub może wyniknąć z określonego stosunku prawnego. Jest to umowa o arbitraż (zapis na sąd polubowny) w wąskim (ścisłym) znaczeniu. Niedopuszczalne jest zawarcie zapisu na sąd polubowny w sposób konkludentny. Nie jest równoznaczne ze sporządzeniem zapisu, ani powołanie arbitra, ani wskazanie stałego sądu polubownego, ani też jednostronne oświadczenie woli o poddaniu sporu sądowi polubownemu. Dołączony do wniosku z dnia 19 czerwca 2012 r. odpis pisma z dnia 15 października 2008 r. został podpisany tylko przez jedną ze stron tj. spółkę (...) spółkę z o.o. w J.. Na dokumencie tym brak jest podpisu przedstawiciela drugiej strony tj. (...) spółki jawnej w M., a zatem wobec braku oświadczenia woli drugiej strony nie można uznać klauzuli zawartej w tym dokumencie za zapis na sąd polubowny. Do wniosku o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu polubownego nie zostało także dołączone żadne oświadczenie spółki (...), które pozwoliłoby uznać, że do zawarcia zapisu doszło poprzez wymianę dokumentów. W polskiej doktrynie i judykaturze od dawna przeważa stanowisko, zgodnie z którym zapis na sąd polubowny sporządzony bez zachowania wymagań formalnych nie wywołuje żadnych skutków prawnych, tzn. jest dotknięty nieważnością. Mimo braku wyraźnie przewidzianego rygору nieważności, uznaje się, że forma przewidziana dla zapisu na sąd polubowny jest zastrzeżona ad solemnitatem, co tym samym wyklucza odpowiednie stosowanie art. 73 i 74 k.c. Art. 1161 § 1 k.p.c. wymaga przy tym, że w zapisie na sąd polubowny przedmiot sporu powinien być dokładnie oznaczony, poprzez identyfikację stosunku prawnego, co nie może jedynie na określeniu, że ma to być stosunek prawny związany z wykonywaniem umowy. Klauzula zawarta w treści pisma z dnia 15 października 2008 r. nie spełnia wymogów dotyczących określenia przedmiotu zapisu. W klauzuli tej mowa jest o „sporach mogących wyniknąć ze współpracy”, przy czym nie wskazuje się stron tej współpracy, ani też konkretnego stosunku prawnego stanowiącego źródło tej współpracy. Nie bez znaczenia pozostaje też okoliczność, na którą zwracał już uwagę Sąd Okręgowy w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 14 lutego 2013 r., że dokument z dnia 15 października 2008 r. stanowi oświadczenie złożone podmiotowi określonym jako (...) spółka jawna, natomiast nazwa wnioskodawcy wynikająca z odpisu KRS złożonego przy wniosku brzmi inaczej tj. (...) spółka jawna. Ta sama rozbieżność odnosząca się do nazwy wierzyciela dotyczy oznaczenia strony powodowej w orzeczeniu Regionalnego Sądu Arbitrażowego w S. z dnia 27

stycznia 2011 r. oraz postanowienia z dnia 28 lutego 2011 r. o stwierdzeniu prawomocności nakazu zapłaty. Pozostając przy oznaczeniu wnioskodawcy oraz wierzyciela z tytułu egzekucyjnego Sąd Okręgowy wskazał dodatkowo, że Sąd Rejonowy nie zwrócił uwagi na fakt, że oznaczenie to jest sprzeczne z art. 24 § 1 k.s.h., który wymaga, by firma spółki jawnej zawierała nazwiska lub firmy (nazwy) wszystkich współników albo nazwisko albo firmę (nazwę) jednego albo kilku współników.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że nadanie przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie klauzuli wykonalności orzeczeniu sądu polubownego w sprawie XI GCo 178/12 wobec braku ważnego zapisu na sąd polubowny stanowi działanie niezgodne z przepisami prawa, w związku z czym spełniona jest w tej sprawie przesłanka z art. 417 § 1 k.c. w postaci niezgodnego z prawem zachowania władzy publicznej, polegającego na wydaniu nieprawomocnego postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności z naruszeniem powołanych wcześniej przepisów. Skutkiem wydania tego orzeczenia było wszczęcie i prowadzenie egzekucji w stosunku do powódki. Między tymi zdarzeniami zachodzi niewątpliwie adekwatny związek przyczynowy albowiem stwierdzenie wykonalności orzeczeniu sądu polubownego przez sąd państwowy nadało temu orzeczeniu przymiot tytułu wykonawczego podlegającego wykonaniu w drodze przymusu. Dla odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną w wyniku niezgodnego z prawem wydania nieprawomocnego orzeczenia istotna jest okoliczność, czy strona nie mogła zapobiec jej powstaniu lub rozmiarom przy pomocy przysługujących jej środków prawnych. Odnosząc to stwierdzenie do okoliczności rozstrzyganej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, iż powódka skorzystała z wszystkich przewidzianych prawem środków by zapobiec egzekucji prowadzonej przeciwko niej na podstawie spornego tytułu wykonawczego. Następnego dnia po otrzymaniu od komornika zawiadomienia o wszczęciu postępowania egzekucyjnego złożyła zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 27 czerwca 2012 r. wnosząc o jego uchylenie w całości i oddalenie wniosku wierzyciela o nadanie klauzuli wykonalności a nadto złożyła wniosek o zawieszenie postępowania egzekucyjnego do czasu rozstrzygnięcia zażalenia. Ponadto podjęła czynności zmierzające do uchylenia postanowienia z dnia 18 lipca 2012 r. w przedmiocie sprostowania oznaczenia wnioskodawcy w postanowieniu z dnia 27 czerwca 2012 r. chcąc w ten sposób zapobiec prowadzonej egzekucji na rzecz podmiotu, którego nazwa nie była zbieżna z oznaczeniem wierzyciela w tytule egzekucyjnym, a następnie po oddaleniu wniosku o zawieszenie egzekucji złożyła w terminie zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w tej kwestii. Środki zaskarżenia wywiedzione przez powódkę okazały się skuteczne o tyle, że ostatecznie doprowadziły do zmiany wadliwego orzeczenia z dnia 27 czerwca 2012 r., uchylenia postanowienia o sprostowaniu i zawieszenia postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 1630/13, lecz nie uchroniły powódki przed szkodą majątkową. Zanim bowiem Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 28 grudnia 2012 r. zawiesił postępowanie egzekucyjne komornik sądowy do dnia 31 lipca 2012 r. wyegzekwował od spółki (...) łącznie kwotę 87 119,03 zł, z czego w dniu 13 sierpnia 2012 r. zwrócił powódce kwotę 4.031,36 zł. Część wyegzekwowanej kwoty – 10 840,37 zł stanowiła koszty egzekucyjne obciążające dłużnika. Pozostała kwota - 83 087,67 zł przekazana została wierzycielowi, co potwierdzają przeprowadzone w sprawie dowody i stanowi ona szkodę wynikłą z wykonania wadliwego orzeczenia Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie. W związku z wszczęciem postępowania egzekucyjnego powódka poniosła również wydatki związane z uzyskaniem pomocy prawnej adwokata w kwocie 6 150 zł, co potwierdza faktura VAT nr (...). W niniejszej sprawie poniesienie tych kosztów było obiektywnie usprawiedliwione albowiem w warunkach toczącej się szybko egzekucji istniała konieczność podejmowania niezwłocznie działań przewidzianych przepisami prawa. Skorzystanie z pomocy profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata dawało powódce większą gwarancję należytego reprezentowania jej praw.

Reasumując Sąd Okręgowy przyjął iż wysokość szkody wynosi poniesionej przez powódkę w związku z bezprawnym działaniem pozwanego Skarbu Państwa wynosi 89 237,67 zł (83 087,67 zł + 6 150 zł) i taką kwotę zasądził od pozwanych w pkt I wyroku. Za bezzasadny Sąd ten uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przyczynienia się do powstania szkody poprzez przekazanie spółce (...) sp.j. kartki podpisanej in blanco przez prezesa zarządu pozwanej, która następnie mogła zostać wykorzystana do sporządzenia dokumentu przedstawionego w sprawie I GCo 178/12 jako zapis na sąd polubowny. Takie działanie – potwierdzone zeznaniami G. D. – uznać należy za nieostrożne, jednakże brak jest podstaw do uznania, że zachowanie to pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z powstałą szkodą. Z zeznań G. D. wynika, że przekazanie pozwanemu kartki in blanco z podpisem i pieczętką firmową miało służyć

wystawieniu referencji dla spółki (...) na potrzeby postępowania przetargowego. Wykorzystanie tego dokumentu w sposób niezgodny z intencją powódki stanowi działanie bezprawne, za które winę ponosi nie powódka, lecz kontrahent, który zachował się w sposób niezgodny z prawem i dobrymi obyczajami nadużywając zaufania, którym został obdarzony.

Podstawę prawną roszczenia skierowanego przeciwko drugiemu z pozwanych (...) spółki jawnej w M. stanowił art. 416 k.c., kształtujący odpowiedzialność osoby prawnej na zasadzie winy za szkodę wyrządzoną przez osobę fizyczną, która powołana została jako piastun organu tej jednostki organizacyjnej i działała w charakterze tego organu. W okolicznościach niniejszej sprawy źródło odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej spółki stanowiły działania podjęte przez współnika tej spółki, który stosownie do regulacji zawartej w art. 29 § 1 k.s.h. podejmuje działania w imieniu pozwanej spółki. Uzasadniając roszczenie wobec pozwanej (...) sp.j. powódka wskazała, że pozwana spółka spreparowała dokument potwierdzający istnienie zobowiązania powódki oraz zapis na sąd polubowny i na tej podstawie uzyskała tytuł wykonawczy, który następnie skierowała do egzekucji. Pozwana (...) spółka jawna w M. nie złożyła odpowiedzi na pozew, a jej przedstawiciel nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę. Tym samym w rozpoznawanej sprawie zaistniały określone w art. 339 § 1 k.p.c. przesłanki do wydania wyroku zaocznego w stosunku do tego pozwanego. Sąd Okręgowy stosownie do art. 339 § 2 k.p.c. za prawdziwe przyjął twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, a dotyczących wykorzystania dokumentu z podpisem in blanco i przedstawieniu go jako zapisu na sąd polubowny w postępowaniu przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie w celu uzyskania tytułu wykonawczego. Są one zbieżne z ustaleniami dokonanymi w postępowaniu przygotowawczym w sprawie 2 Ds. 3326/14, które zakończyło się skierowaniem aktu oskarżenia do sądu przeciwko D. L..

Jakkolwiek pozwany Skarb Państwa zaprzeczał twierdzeniom strony powodowej co do bezprawności działań podejmowanych przez wnioskodawcę w sprawie XI GCo 178/12 jednakże nie przedstawił żadnych dowodów, które podważałyby wiarygodność relacji przedstawionej w tym zakresie przez prezesa zarządu powódki. Sąd Okręgowy zauważył, że w toku postępowania XI GCo 178/12 Sąd II instancji wzywał spółkę (...) do wskazania adresu Regionalnego Sądu Arbitrażowego w S., którego orzeczenie przedstawiono do stwierdzenia wykonalności albo do wskazania danych osobowych i adresowych podmiotu, który posiada akta postępowania w sprawie prowadzonej przed tym sądem pod sygnaturą GN-11.14/11. W odpowiedzi na to wezwanie spółka (...) wskazała, że nie posiada danych żądanych przez sąd i nie wie, gdzie oraz przez jaki okres przechowywane są akta sądowe w sprawach gospodarczych. Wyjaśnienia takiego nie można uznać za wystarczające, albowiem gdyby pozwana rzeczywiście złożyła pozew do sądu polubownego to powinna dysponować danymi pozwalającymi na ustalenie adresu tego sądu. Z powyższego wynika, że działania spółki (...) były nakierowane na uniknięcie możliwości zweryfikowania wiarygodności dokumentów przedstawionych przez nią w sprawie XI GCo 178/12 co z kolei uwiarygadnia relację strony powodowej, że dokumenty te zostały przez pozwanego spreparowane w sposób bezprawny.

Złożenie wniosku o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego w sytuacji gdy zapis na sąd polubowny nie został w ogóle zawarty i przedstawienie orzeczenia sądu polubownego, które stwierdzało istnienie zobowiązania pieniężnego powódki wobec pozwanej spółki, w sytuacji gdy zobowiązanie takie w rzeczywistości nie istniało stanowi czyn niedozwolony w rozumieniu art. 416 k.c., który skutkuje odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanej spółki. Wbrew twierdzeniom pozwanego Skarbu Państwa brak jest podstaw do uznania, że wierzytelność, która stwierdzona została spornym tytułem wykonawczym w rzeczywistości istniała. W szczególności istnienia tej wierzytelności nie dowodzi złożone w postępowaniu egzekucyjnym KM 1630/12 wnioski G. D. z dnia 5 lipca 2012 r. podpisany w kancelarii komornika sądowego D. P. o zwolnienie spod zajęcia rachunku bankowego i wierzytelności (...) z jednoczesną deklaracją cotygodniowej spłaty w kwocie 1000 zł poczynając od 13 lipca 2012 r. Z treści zeznań G. D. wynika, iż celem złożenia tego wniosku było uzyskanie jak najszybciej zwolnienia spod zajęcia rachunku bankowego i odzyskanie możliwości korzystania ze środków finansowych spółki. Motywacją złożenia tego oświadczenia było zatem odwrócenie skutków podjętych czynności egzekucyjnych. Znamiennym jest, że w dniu następnym powódka złożyła zażalenie na postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności, w którego uzasadnieniu jednoznacznie zaprzeczyła, by istniało jakiegokolwiek niespłacone zadłużenie spółki (...) wobec (...) spółki jawnej. Żaden z pozwanych



w niniejszej sprawie nie przedstawił dowodów, które pozwoliłyby na ustalenie, że istnieją w rzeczywistości niespłacone zobowiązania powódki wobec pozwanej spółki, jaka jest ich wysokość oraz źródło powstania tych zobowiązań.

Bezprawne, zawinione działania pozwanej (...) spółki jawnej doprowadziły do powstania w majątku powódki szkody tożsamej jak w przypadku pozwanego Skarbu Państwa. Sąd Okręgowy nie znalazł przy tym podstaw do ustalenia odpowiedzialności pozwanych na zasadzie in solidum w sytuacji, gdy odpowiedzialność ta oparta jest na reżimie odpowiedzialności deliktowej. W takim zaś przypadku zastosowanie znajduje przepis art. 441 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna i co znalazło odzwierciedlenie w pkt I wyroku.

Podstawę orzeczenia o odsetkach stanowił art. 481 § 1 i 2 k.c., przy uwzględnieniu dat wymagalności roszczenia odszkodowawczego, ustalonych odrębnie w stosunku do każdego z pozwanych, na podstawie 455 k.c.

W zakresie oceny dowodów Sąd Okręgowy wyjaśnił, że z omówionych już przyczyn odmówił waloru autentyczności dokumentom w postaci zapisu na sąd polubowny oraz nakazu zapłaty wydanego przez sąd polubowny Sąd dał wiarę zeznaniom prezesa zarządu powódki, albowiem pozostawały one spójne z dowodami z dokumentów i brak było dowodów przeciwnych, które skutecznie podważyłyby ich wiarygodność. Sąd oddalił wnioski o przesłuchanie świadka A. W. – Sędziego Sądu Rejonowego Szczecin Centrum w S. na okoliczność badania przez sędziego przesłanek do nadania klauzuli wykonalności orzeczeniu sądu polubownego. Motywy, jakimi kierował się sąd przy wydawaniu tego orzeczenia zostały wyczerpująco opisane w uzasadnieniu postanowienia z dnia 27 czerwca 2012 r. i przesłuchiwanie na tę okoliczność świadka Sąd uznał za zbędne.

Orzeczenie w pkt II wyroku oparto na przepisie art. 203 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c. i dotyczyło roszczenia o zapłatę kwoty 500 zł wraz z odsetkami, cofniętego przez powódkę na rozprawie w dniu 4 lutego 2015 r.

O kosztach Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. uznając, że skoro powódka wygrała proces w około 99%, to pozwani winni jej zwrócić solidarnie całości poniesionych z tego tytułu kosztów, wynoszących 8.104 zł

Nadanie wyrokowi rygory natychmiastowej wykonalności w stosunku do pozwanej (...) spółki jawnej w M. oparto na przepisie art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c.

Powyższy wyrok, w części dotyczącej jego punktu I, w zakresie uwzględniającym powództwo w stosunku do Skarbu Państwa oraz określającym jego solidarną odpowiedzialność z pozwaną (...) spółką jawną w M., a także w zakresie zawartego w punkcie IV rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zaskarżył apelacją pozwany Skarb Państwa – Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, zarzucając

I. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. przepisu art. 1161 § 1 k.p.c., 1162 § 2 k.p.c. w zw. z art. 1213 i art. 1214 § 1 i § 2 k.p.c. poprzez uznanie, że Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie nadał klauzulę wykonalności orzeczeniu sądu polubownego w sprawie XI GCo 178/13, mimo braku ważnego zapisu na sąd polubowny;

2. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest odpowiedzi spółki (...) spółka jawna z 12.07.2012 r. i wniosku G. D. z 05.07.2012 r., z których wynika, że spółka (...) powołała się na fakt uznania wierzytelności przez dłużników; Pan G. D. w piśmie z 05.07.2012 r. wskazał, że „jako Dłużnik spółki «(...)» (...) Deklaruje spłatę (...), a ponadto, wyjaśniła, że do (...) spółka jawna wpłynął za pośrednictwem organu egzekucyjnego wniosek dłużnika i w odpowiedzi na wniosek wierzyciel poinformował dłużnika, że realizacja jego prośby jest możliwa, jednakże zobowiązanie spłaty w ratach przedstawiało zbyt niską kwotę tygodniowych wpłat na poczet zobowiązania, a powodowa spółka nie zaprzeczyła w/w twierdzeniu, co w konsekwencji doprowadziło również do naruszenia przepisu art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 230 k.p.c.;

- przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z nim sprzecznych, a polegających na błędnym przyjęciu, że zapis na sąd polubowny, o którym mowa w piśmie z 15.10.2008 r. (załącznik nr 1 do odpowiedzi na pozew) nie jest ważny;

- błędną, nieuwzględniającą doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że przekazanie pozwanej spółce kartki in blanco z podpisem i pieczętką firmową miało służyć wystawieniu referencji dla (...) spółka jawna z siedzibą w M. na potrzeby postępowania przetargowego, podczas gdy takie działanie powodowej spółki należało ocenić jako nieprawidłowe i co najmniej za przyczyniające się do powstania szkody po stronie spółki,

- przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z nim sprzecznych i uznanie, że powodowa spółka skorzystała z wszystkich przewidzianych prawem środków by zapobiec egzekucji prowadzonej przeciwko niej na podstawie spornego tytułu wykonawczego, w sytuacji, gdy działający w imieniu powodowej spółki prezes zarządu złożył oświadczenie woli o uznaniu długu;

- uznanie, że między powstaniem szkody a działaniem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie polegającego na nadaniu klauzuli wykonalności orzeczeniu sądu polubownego w sprawie XI GCo 178/12 zachodzi adekwatny (normalny) związek przyczynowy.

3. przepisu art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. poprzez uznanie, że Powód wykazał przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w rozpoznawanej sprawie;

4. przepisu art. 245 k.p.c. poprzez odmowę waloru autentyczności dokumentom w postaci zapisu na sąd polubowny, o którym mowa w piśmie z 15.10.2008 r. oraz nakazu zapłaty wydanego przez sąd polubowny;

5. przepisu art. 11 k.p.c. poprzez przyjęcie okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie, a dotyczących wykorzystania dokumentu z podpisem in blanco za prawdziwe na tej tylko podstawie, że w postępowanie przygotowawcze w sprawie 2 Ds. 3326/14 zakończyło się skierowaniem aktu oskarżenia do sądu przeciwko D. L., w sytuacji gdy w sprawie nie został wydany prawomocny wyrok skazujący.

II. naruszenie prawa materialnego, to jest:

1. przepisu art. 361 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że między szkodą Powoda a działaniem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie polegającego na nadaniu klauzuli wykonalności orzeczeniu sądu polubownego w sprawie XI GCo 178/12 zachodzi adekwatny związek przyczynowy;

2. przepisu art. 417 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu sądu polubownego w sprawie XI GCo 178/12 było działaniem niezgodnym z prawem, a w konsekwencji uwzględnienie roszczenia, podczas gdy nie zaistniały przesłanki do jego zastosowania;

3. przepisu art. 441 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że Skarb Państwa odpowiada solidarnie razem z pozwaną spółką;

4. przepisu art. 481 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie odsetek od 14 października 2014 r.

Wskazując na te zarzuty pozwany Skarb Państwa w niósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w stosunku do Skarbu Państwa także co do kwoty 89.237,67 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 października 2014 r. oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie tego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu (w tym również o kosztach postępowania apelacyjnego).

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego Skarbu Państwa nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podkreślenia na wstępie wymaga, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy sprowadzało się do oceny zarzutów zgłoszonych w apelacji pozwanego Skarbu Państwa. Obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związaną z odwoławczymi zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07), za wyjątkiem tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Nie dostrzegając ich wystąpienia w niniejszej sprawie, a nadto akceptując w całości argumentację materialnoprawną, jak również poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne (w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody), zadość wymogowi konstrukcyjnemu niniejszego uzasadnienia czyni odwołanie się do tej argumentacji, bez potrzeby jej powielania (vide: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 78/14).

Pomimo formalnego osadzenia znacznej części apelacji, na zarzutach naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., określającego zasady oceny materiału dowodowego na użytek dokonywanych przez sąd ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, dostrzec należy, że przeważająca część podniesionych w tym zakresie przez skarżącego zagadnień dotyczy w istocie rzeczy niewłaściwego zastosowania przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego i procesowego, powołanych już w apelacji. Kwestii tych dotyczą zarzuty: braku przyjęcia, że pismo powódki z dnia 5 lipca 2012 r. stanowiło uznanie wierzytelności (...) spółki jawnej w M., stwierdzonej nakazem zapłaty Regionalnego Sądu Arbitrażowego w S. z dnia 27 stycznia 2011 r., uznania zapisu na sąd polubowny, o którym mowa w piśmie z 15 października 2008 r. za nieważny, uznania, że powodowa spółka skorzystała z wszystkich przewidzianych prawem środków by zapobiec egzekucji prowadzonej przeciwko niej na podstawie spornego tytułu wykonawczego, a także przyjęcia, że pomiędzy powstaniem szkody a działaniem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie polegającego na nadaniu klauzuli wykonalności orzeczeniu sądu polubownego w sprawie XI GCo 178/12 zachodzi adekwatny (normalny) związek przyczynowy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w zarzutach tych skarżący kwestionuje konsekwencje prawne wyprowadzone przez Sąd Okręgowy z powołanych w nich faktów, co realizowane jest przecież w fazie sądowego stosowania prawa, tj. jego subsumcji do uprzednio ustalonego stanu faktycznego.

Jedynym zarzutem apelacji, który kwestionuje dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne jest ten dotyczący przyjęcia, że przekazanie pozwanej spółce kartki in blanco z podpisem i pieczętką firmową powódki miało służyć wystawieniu referencji dla spółki (...) spółka jawna z siedzibą w M. na potrzeby postępowania przetargowego Wprawdzie w samym zarzucie pozwany kwestię tą odnosi także do nieprawidłowych – jego zdaniem – skutków prawnych – jakie z dokumentu tego Sąd Okręgowy wyprowadził, tym niemniej na stronie 9 uzasadnienia apelacji, wprost ustalenie to kontestuje. Jego stanowisko w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie, stanowiąc wyłącznie polemikę z prawidłowym ustaleniem Sądu Okręgowego. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (tak Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136). Tego rodzaju wywodu apelacja pozwanego w ogóle nie zawiera. Podkreślić przy tym należy, co skarżącemu zdaje się całkowicie umykać, że kwestia ta, ma dla jego odpowiedzialności, relatywizowanej – jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy i czego pozwany w apelacji nie kwestionuje – do normy art. 417 § 1 k.c., znaczenie indyferentne. Obojętne jest bowiem z punktu widzenia tego przepisu to, w jakich okolicznościach powstało oświadczenie z dnia 15 października 2008 r. (k. 6 akt XI GCo 178/12). Ważne zaś dla ustalenia przesłanek odpowiedzialności skarżącego było jedynie, czy dokument ten mógł stanowić

podstawę przyjęcia przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w S., że stanowi on ważny zapis na sąd polubowny, a w konsekwencji uzasadniać wydanie przez ten Sąd postanowienia z dnia 27 czerwca 2012 r.

Za zupełnie niezrozumiałe uznać należało wiązanie w apelacji kwestii dokumentów sporządzonych w toku postępowania egzekucyjnego (pisma z dnia 5 i 12 lipca 2012 r.) z zagadnieniem ważności samego zapisu na sąd polubowny. Dotyczyły one bowiem - co oczywiste – zagadnienia istnienia egzekwowanej wierzytelności, nie zaś oceny, czy o wierzytelności tej mógł orzec sąd polubowny. Z punktu widzenia norm prawa materialnego, to czy wierzytelność ta istniała, podlegać zaś mogło ocenie wyłącznie z punktu widzenia przesłanki szkody i jej wysokości (art. 361 § 2 k.c.). Godzi się w tym miejscu podkreślić, że prawidłowo Sąd Okręgowy przyjął, w oparciu o zeznania G. D. i analizę dokumentów obrazujących czynności podjęte przez powódkę w celu zniweczenia prowadzonego w stosunku do niej postępowania egzekucyjnego, że pismo z dnia 5 lipca 2012 r. skierowane do komornika D. P., nie stanowiło uznania wierzytelności spółki (...). Odmienny wniosek nie może wynikać z treści pisma spółki (...) z dnia 12 lipca 2015 r. (k. 92 – 93), stanowiącego wyłącznie dowód złożenia oświadczenia o zawartej w nim treści, a nie jego prawdziwości (art. 245 k.p.c.). Brak udziału tej spółki w procesie, niezależnie od wystąpienia przesłanek do wydania w stosunku do niej wyroku zaocznego (vide: art. 339 § 2 k.p.c.), niewątpliwie w sposób istotny wzmacniał zasadność stanowiska Sądu Okręgowego w tej materii. Jeśliby bowiem wierzytelność powódki wobec tej spółki miałyby rzeczywiście istnieć, to nic nie stało na przeszkodzie temu, aby spółka (...) fakt ten, poprzez złożenie dokumentów obrazujących relacje gospodarcze stron wykazała. Stosowne wnioski dowodowe mógł również złożyć w tym zakresie pozwany Skarb Państwa, wykazując tym samym, że powódka nie poniosła szkody. Co więcej, na etapie postępowania apelacyjnego, specyfika przedmiotowej sprawy przejawia się w tym, że zaskarżony wyrok w stosunku do pozwanej (...) spółka jawna z siedzibą w M. był prawomocny (przy uwzględnieniu, że obowiązki pozwanych nie były wspólne, a zatem nie zachodziła przewidziana w art. 378 § 2 k.p.c. możliwość rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy na rzecz tej spółki). Związanie Sądu Apelacyjnego tym wyrokiem, wynikające z treści art. 365 § 1 k.p.c. oznacza zaś, że nie mogą być obecnie kontestowane przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej spółki (...), w tym poniesiona przez powódkę - w wyniku działań tej spółki - szkoda. Szkoda ta, co bezsporne, wiązana była z wyegzekwowaniem świadczenia, które spółce (...) nie przysługiwało.

Wadliwie powołał skarżący, w kontekście omówionego wyżej zarzutu, naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. Abstrahując od tego, że normatywny zakres tych przepisów ma charakter rozłączny (pierwszy przepis traktuje o procesowym obowiązku udowodnienia okoliczności faktycznych, z których strona wywodzi skutki prawne, drugi zaś przewiduje możliwość ustalenia określonych faktów bez przeprowadzania postępowania dowodowego), pozwany w sposób całkowicie nieuprawniony oczekuje od powódki wykazania faktu negatywnego, tj., że jej wierzytelność wobec spółki (...) nie istnieje. Obowiązkiem pozwanej było wyłącznie wykazanie istnienia szkody i jej wysokości, co zostało przez nią w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości zrealizowane. To rzeczą pozwanych było zaś udowodnienie okoliczności faktycznych niweczących przesłanki swojej odpowiedzialności odszkodowawczej. Do nich zaś niewątpliwie, w zakresie szkody, należało wykazanie, że egzekwowana przez spółkę (...) wierzytelność istniała. O naruszeniu art. 230 k.p.c. w ogóle zaś nie mogło być mowy, bo przepis ten nie był przez Sąd Okręgowy stosowany. Na użytek wydanego wyroku zaocznego Sąd ten zastosował jedynie i to w sposób w pełni uprawniony, dyspozycję art. 339 § 2 k.p.c.

Jako zgłoszony wyłącznie na użytek apelacji kwalifikować należało zarzut naruszenia art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powódka wykazała przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Przepis ten bowiem, jak wyżej wyjaśniono, dotyczy obowiązków dowodowych stron w zakresie ustaleń faktycznych. Ocena istnienia przesłanek aktualizujących dochodzone pozwem roszczenie, to zagadnienie sui generis materialnoprawne.

Nieskutecznie twierdzi również pozwany Skarb Państwa, jakoby Sąd I instancji naruszył art. 245 k.p.c., co miałyby przejawiać się w odmowie waloru autentyczności dokumentom w postaci zapisu na sąd polubowny, o którym mowa w piśmie z dnia 15 października 2008 r. oraz nakazu zapłaty wydanego przez sąd polubowny. W sprawie nie chodziło o to, czy Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie mógł nadać dokumentom tym walor autentyczności. Kluczową dla istnienia przesłanki bezprawności jego działania była bowiem ocena, czy dokumenty, w szczególności pismo z dnia

15 października 2008 r., stanowić mogły podstawę przyjęcia, że strony zawarły skuteczną umowę o poddaniu sporu, którego ww. nakaz zapłaty dotyczy, rozstrzygnięciu przez sąd polubowny.

Nie jest również tak, iż przy wydaniu zaskarżonego wyroku doszło do naruszenia przez Sąd Okręgowy dyspozycji art. 11 k.p.c., bowiem przepis ten – co wprost wynika z uzasadnienia skarżonego wyroku – w ogóle nie był przez ten Sąd stosowany. Odnosząc się do skierowania aktu oskarżenia przeciwko D. L. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Sąd instancji stwierdził jedynie, że okoliczność ta wzmacnia argumentację przemawiającą za przyjęciem, że spółka (...) wykorzystwała podpisaną in blanco przez G. D. kartkę papieru, a po jej uzupełnieniu, przedstawiła ją jako zapis na sąd polubowny. Sąd Apelacyjny, odmiennie niż sugeruje skarżący, nie miał przy tym jakichkolwiek wątpliwości co do celowości wstrzymania rozpoznania niniejszej sprawy do czasu zakończenia postępowania karnego. Oczekiwanie na ewentualny wyrok skazujący, a tylko taki, stosownie do art. 11 k.p.c., wiązałyby sąd cywilny było całkowicie zbędne w sytuacji, gdy ustalenie faktów zbieżnych ze skutkami, jakie wyrok taki wywołałby, było możliwe w oparciu o ujawniony w sprawie materiał procesowy.

Przechodząc do omówienia zarzutu naruszenia art. 417 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny zauważa, że przedstawione w uzasadnieniu środka odwoławczego argumenty, dotyczące – co należy podkreślić – wyłącznie przesłanki bezprawności zachowania Skarbu Państwa, w żaden sposób stanowiska Sądu I instancji nie podważają. Komplementarnej, odwołującej się do poglądów judykatury wykładni tego pojęcia, skarżący przeciwstawił gołosłowne, stanowiące wyraz jego przekonania, twierdzenie, jakoby odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa wywołana nieprawomocnym orzeczeniem sądowym ograniczona była do przypadków, kiedy naruszenie prawa jest rażące i ewidentne. Wniosek taki nie wynika bowiem także z przywołanych w apelacji poglądów A. J., przedstawionych w głosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r., III CZP 68/09. Pozwany skrzętnie pominął, zapewne powodowany względami taktyki procesowej, że w wywodzie glosatora – w zakresie wyjaśnienia pojęcia bezprawności w tego rodzaju przypadkach – znalazł się spójnik alternatywy „albo”. Sąd Apelacyjny zgadza się z tezą, przy czym niczego innego nie stwierdził także Sąd I instancji, że nie każde orzeczenie niezgodne z prawem ma charakter bezprawny. Występuje ono jedynie wówczas, gdy niezgodności tej przypisać można cechę istotności naruszenia prawa. Zauważenia przy tym wymaga, że analizowane zagadnienie, posiada w realiach niniejszej sprawy wyłącznie walor teoretyczny. Nawet bowiem gdyby hipotetycznie założyć zasadność koncepcji prawnej apelującego, to uchybienia jakich dopuścił się Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, o czym będzie mowa niżej, winny być i tak kwalifikowane jako rażące i oczywiste.

Odnosząc się w tym miejscu dodatkowo do dwóch innych, podniesionych w apelacji kwestii, wiążących się z wykładnią art. 417 § 1 k.c., wskazać należy, co następuje.

Po pierwsze, całkowicie niezrozumiała jest zawarta w uzasadnieniu apelacji supozycja skarżącego, jakoby Sąd I instancji dokonał ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy o sygn. akt XI GCo 178/12, która toczyła się przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie. Skoro bowiem skarżący nie kwestionuje, czemu dał wyraz w części wstępnej tego uzasadnienia, że powódka wywodziła swoje roszczenie odszkodowawcze z bezprawności działania władzy publicznej, którą w tym przypadku stanowić miało wadliwe, nieprawomocne orzeczenie sądowe, to oczywistym jest, że zbadanie istnienia przesłanki bezprawności – zgodnie z art. 417 § 1 k.c., wiązać się musiało z oceną prawidłowości tego orzeczenia, dokonywaną wyłącznie na użytek tej sprawy. Nie ma to natomiast jakiegokolwiek związku z weryfikacją wydanych przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie orzeczeń, do której był uprawniony wyłącznie Sąd II instancji w tych sprawach.

Po drugie, wadliwie wskazuje pozwany Skarb Państwa, że fakt wydania przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie postanowienia z dnia 27 czerwca 2012 r. o stwierdzeniu wykonalności wyroku sądu polubownego nie może być uznany za działanie niezgodne z prawem, gdyż takie zachowanie co do zasady jest zgodne z prawem, jako mieszczące się w zakresie jego kompetencji i stanowiące istotę działania jako organu państwowego. Przepis art. 417 § 1 k.c. nie ogranicza bowiem, czego skarżący przecież nie neguje, odpowiedzialności odszkodowawczej wyłącznie do bezprawności rozumianej jako naruszenie przepisów ustrojowych, w tym kompetencyjnych, dotyczących danego

organu. Bezprawność ta dotyczyć niewątpliwie także może merytorycznej wadliwości aktu (decyzji, orzeczenia), stanowiącego wykonywanie władzy publicznej.

Sąd Apelacyjny w całości akceptuje i uznaje za własną – bez potrzeby powtarzania - przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wykładnię art. 1162 § 1 k.p.c., wedle której skuteczność zapisu na sąd polubowny uzależniona jest od złożenia przez wszystkie umawiające się w tym zakresie strony pisemnych oświadczeń, zawierających wszystkie przedmiotowo istotne elementy, o których mowa w art. 1161 § 1 k.p.c. Odmiennie stanowisko skarżącego w tej materii nie mogło zasługiwać na aprobatę.

Podkreślenia wymaga, że dla wykładni przepisów części piątej kodeksu postępowania cywilnego, w brzmieniu ukształtowanym w znacznej części nowelą do kodeksu postępowania cywilnego z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz.U. z 2005 r., nr 178, poz. 1438) istotne znaczenie posiada treść dokumentu pod nazwą Prawo Modelowe o międzynarodowym arbitrażu handlowym z 1985 r., opracowanego przez Komisję Międzynarodowego Prawa Handlowego ONZ (UNCITRAL), na której obecny model polskiego sądownictwa arbitrażowego był wzorowany. Aktualnie standardem jest wymóg zachowania formy pisemnej zapisu na sąd polubowny (art. 7 ust. 2 zd. 1 ustawy modelowej UNCITRAL). Kodeks postępowania cywilnego spełniał to wymaganie już od dawna. Zgodnie z treścią uchylonego art. 698 § 1 k.p.c. zapis na sąd polubowny mógł być zawarty jedynie na piśmie i musiał być podpisany przez obie strony. Tym niemniej, w związku z rozwojem różnorodnych form porozumiewania, regulacja ta z czasem zaczęła być uznawana za przestarzałą i zbyt rygorystyczną. Pogląd taki był tym bardziej uzasadniony jeśli zważyć, że w nowoczesnym, międzynarodowym prawie arbitrażowym, podejście do formy umowy o arbitraż uległo stopniowej liberalizacji. Już Konwencja nowojorska z 1958 r., która wymagała wprawdzie zachowania formy pisemnej zapisu na sąd polubowny, dopuszczała także możliwość zawarcia go za pomocą „wymiany listów lub telegramów” (art. II ust. 2 in fine). Z kolei Europejska Konwencja genewska z 1961 r. umożliwiała dokonanie zapisu na sąd polubowny nie tylko przez podpis stron pod tą umową, ale też w formie „wymiany listów, telegramów lub zawiadomień dalekopisem”. Dalsza liberalizacja wymagań formalnych nastąpiła w prawie modelowym UNCITRAL z 1985 r. Artykuł 7 ust. 2 tej ustawy nie mówi bowiem już tylko o „wymianie telefaksów lub telegramów”, ale odwołuje się też do „innych środków porozumiewania się na odległość, które pozwalają ustalić treść umowy”.

Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, ustawodawca wskazaną wyżej ustawą wprowadził do kodeksu postępowania cywilnego szereg istotnych zmian. Wprawdzie regułą jest obecnie, tak samo jak dotychczas, że zapis powinien być sporządzony na piśmie, wymóg ten został jednak w istotny sposób złagodzony przez przepisy art. 1162 § 2 k.p.c. oraz art. 1163 k.p.c. Artykuł 1162 § 1 k.p.c. wymaga zachowania formy pisemnej, inaczej jednak niż dawny art. 698 § 1 k.p.c. - nie wspomina już, jak słusznie zauważył skarżący, o obowiązku podpisania zapisu przez strony. Nie oznacza to wszakże, że podpis tak nie jest aktualnie wymagany. Kodeks postępowania cywilnego poza ogólnym wymogiem, że umowa procesowa musi być sporządzona na piśmie, nie określa bliżej jej formy i w związku z tym będzie ona zależała od przepisów prawa materialnego o zawieraniu umów w formie pisemnej. Zgodnie z treścią art. 78 § 1 zd. 1 k.c. do zachowania formy pisemnej niezbędne jest złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Nie chodzi tu przy tym wyłącznie o podpisy złożone w jednym dokumencie, a to z uwagi na treść art. 78 § 1 zd. 2 k.c. oraz 1162 § 2 k.p.c. W związku z tym różnica pomiędzy treścią dawnego art. 698 § 1 k.p.c. i art. 1162 § 1 k.p.c. nie ma istotnego znaczenia. W obu przepisach zachowany jest wymóg formy pisemnej, do którego spełnienia niezbędne jest dotrzymanie warunku określonego w art. 78 § 1 zd. 1 k.c., tj. podpisu. Podkreślenie w treści dawnego art. 698 § 1 k.p.c. obowiązku złożenia podpisu na zapisie na sąd polubowny było w związku z tym niczym więcej, jak tylko zbędnym powtórzeniem art. 78 § 1 zd. 1 k.c.

Wymogu tego nie spełnia dołączone do akt sprawy oświadczenie z dnia 15 października 2008 r., podpisane tylko przez stronę powodową, ponieważ w formie pisemnego oświadczenia musi być wyrażona wola każdej ze stron, że chce ona poddać spór pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. W okolicznościach sprawy bezsporne jest, bowiem nie twierdzi tak również skarżący, że w materiale dowodowym nie został ujawniony dokument, który mógłby zostać uznany za pisemne oświadczenie (...) spółka jawna z siedzibą w M., zawierające konstytutywne elementy zapisu na sąd polubowny, o których mowa w art. 1161 § 1 k.p.c. W takiej zatem sytuacji o zawarciu przez powódkę i tą spółkę

umowy o poddaniu sporu, którego rozstrzygnięcia dotyczy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Regionalnego Sądu Arbitrażowego w S., sygn. akt GN 11.14/11, z dnia 27 stycznia 2011 r. nie mogło być w ogóle mowy.

Odmienne stanowisko skarżącego w tej materii nie znajduje jakiegokolwiek jurystycznego uzasadnienia. Jego zasadności wprost przeczy przewidziany w art. 1213 k.p.c. bezwzględny wymóg dołączenia do wniosku o uznanie albo stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego oryginału zapisu na sąd polubowny lub urzędowo poświadczony jego odpis. Przepis o tej treści byłby całkowicie zbędny w sytuacji, gdyby oświadczenia woli stron ukierunkowane na zawarcie tego rodzaju umowy, nie musiały mieć formy zmaterializowanej na piśmie. Koncepcja powoda jest nie do zaakceptowania również z przyczyn aksjologicznych. Skoro bowiem postępowanie w przedmiocie stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego, z jednej strony ma charakter niewątpliwie ograniczony, co trafnie uwypuklił Sąd I instancji, z drugiej zaś wywołuje daleko idące konsekwencje prawne, polegające na zrównaniu skutków orzeczenia sądu polubownego ze skutkami prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego, to sąd powszechny w takim postępowaniu nie może zostać pozbawiony możliwości zbadania, czy umowa o której mowa w art. 1161 § 1 k.p.c. została w rzeczywistości zawarta. Tak zaś niewątpliwie byłoby gdyby uznać, że wnioskodawca zobligowany jest jedynie przedłożyć pisemne odwzorowanie treści takiej umowy, zawartej - według jego jednostronnego oświadczenia - w innej formie (ustne lub per facta concludentia), choćby nawet oświadczenie jednej strony takiej umowy zostało złożone na piśmie. Zwrócić wreszcie należy uwagę i na to, że stanowisku skarżącego sprzeciwia się również art. 1162 § 2 k.p.c. Stanowi on bowiem komplementarne dopełnienie normy art. 1162 § 1 k.p.c., określając zamknięty katalog sposobów zawarcia zapisu na sąd polubowny w sposób skuteczny, tj. spełniających wymóg formy pisemnej. Świadczy o tym w sposób jednoznaczny użyty przez ustawodawcę zwrot: „Wymaganie dotyczące formy zapisu na sąd polubowny jest spełnione także wtedy, gdy zapis (...)”. W ujęciu skarżącego, art. 1162 § 2 k.p.c. w ogóle byłby zbędny, skoro przewidziana w art. 1162 § 1 k.p.c. forma pisemna nie miałaby charakteru wymogu ad solemnitatem.

Kontynuując wywód, dotyczący zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 1161 § 1 k.p.c., 1162 § 2 k.p.c. w zw. z art. 1213 i art. 1214 § 1 i § 2 k.p.c., Sąd Apelacyjny zauważa, że w stanowisku skarżącego w ogóle nie sposób doszukać się wyjaśnienia fundamentalnej – dla przyjęcia jego kompletności – kwestii, a mianowicie tego, gdzie w materiale procesowym doszukiwać się należy oświadczenia woli (...) spółki jawnej z siedzibą w M., ukierunkowanego na zawarcie zapisu na sąd polubowny. Z art. 1161 § 1 k.p.c. wynika, że poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego wymaga umowy stron, zawierającej ustalenia co najmniej w zakresie przewidzianych w tym przepisie elementów przedmiotowo istotnych. Nie wymaga pogłębionych wyjaśnień teoretycznych to, że zawarcie umowy wymaga dla swojej skuteczności oświadczeń woli złożonych przez jej strony w sposób przewidziany w art. 60 k.c., zawierających te elementy, od których ustawa, bądź same strony uzależniły skuteczność swoich oświadczeń. Oświadczenie takie, zgodnie z art. 61 k.c., musi być skierowane do drugiej strony umowy. Tak zdefiniowanego oświadczenia spółki (...) w realiach niniejszej sprawy niewątpliwie brak (pismo z dnia 15 października 2008 r. kwalifikowane być co najwyżej może jako oświadczenie woli powódki). Niweczy to samoistnie – niezależnie od omówionych wyżej argumentów – możliwość przyjęcia, że w dacie wydania przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie postanowienia z dnia 27 czerwca 2012 r. w ogóle istniał zapis na sąd polubowny.

W tak opisanych uwarunkowaniach faktycznych i prawnych wydanie tego orzeczenia nastąpiło z uchybieniem obowiązujących przepisów, mającym charakter rażący i oczywisty. Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że o ile Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie nie miał wówczas podstaw do zakwestionowania autentyczności dokumentu datowanego na dzień 15 października 2008 r., to niewątpliwie nie mógł on stanowić podstawy do przyjęcia zawarcia przez strony umowy, o której mowa w art. 1161 § 1 k.p.c. Nie zostało bowiem ujawnione oświadczenie woli spółki (...) w tym przedmiocie. Niezależnie zatem od istniejących, zdaniem skarżącego, wątpliwości co do wykładni przewidzianego w art. 1162 § 1 k.p.c. wymogu sporządzenia zapisu na sąd polubowny na piśmie (których to wątpliwości Sąd Apelacyjny nie podziela), nadanie wyrokowi sądu polubownego klauzuli wykonalności, wobec braku dowodu zawarcia umowy, miało charakter uchybienia rażącego, a to wobec braku należytego zbadania, czy spełnione zostały przesłanki skuteczności wniosku, o których mowa w art. 1213 k.p.c. Oczywiście naruszenia tego przepisu wynika już choćby z uzasadnienia postanowienia z dnia 27 czerwca 2012 r., w którym Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w

Szczecinie nadał charakter umowy, jednostronnemu oświadczeniu powódki zawartemu w dokumencie datowanym na dzień 15 października 2008 r. Niezależnie od wskazanych wyżej uwarunkowań, samoistnie skutkujących przyjęciem, że ww. postanowienie wydane zostało w warunkach bezprawności, o której mowa w art. 417 § 1 k.c., zasadność tego rodzaju wniosku wzmacnia dodatkowo wzgląd na inne uchybienia, zaistniałe podczas weryfikacji przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wniosku spółki (...). Prawidłowo w szczególności wskazał Sąd Okręgowy, że niezależnie od zastrzeżeń dotyczących samej skuteczności zawarcia umowy na płaszczyźnie formalnej, przedłożony dokument nie mógł być uznany za zapis na sąd polubowny z uwagi na brak dostatecznej identyfikacji w jego treści stosunku prawnego, którego dotyczy (art. 1161 § 1 k.p.c.). Klauzula, w której mowa jest o „sporach mogących wyniknąć ze współpracy”, wymogu tego nie spełnia skoro nie wskazuje zarówno stron tej współpracy, jak i nie precyzuje samego stosunku prawnego, o którym w niej mowa. Oczywiście sprzeczne z treścią tej klauzuli jest stanowisko skarżącego, jakoby nie budziło wątpliwości, że chodzi w niej o umowę o dostawę wody źródlanej. Wniosek taki pozwana wyprowadza bowiem nie z treści samej klauzuli arbitrażowej, lecz pozostałej części dokumentu z dnia 25 października 2008 r., co jest oczywiście nieprawidłowe. Co więcej, na co słusznie zwrócił uwagę już Sąd Okręgowy w Szczecinie w postanowieniu z dnia 14 lutego 2013 r., a co podzielił Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę, nadanie klauzuli wykonalności nie mogło nastąpić także z uwagi na niezgodność oznaczenia wierzyciela w dokumencie z dnia 25 października 2008 r., nakazie zapłaty Regionalnego Sąd Arbitrażowego w S., postanowieniu tego sądu z dnia 28 lutego 2011 r., oraz wniosku o stwierdzenie wykonalności tego nakazu zapłaty z firmą wierzyciela wynikającą z KRS, przy dodatkowym uwzględnieniu, że oznaczenie to było sprzeczne z art. 24 § 1 k.s.h. Istnienia tego uchybienia pozwany w apelacji nie kontestował.

Wzmacniając przedstawioną wyżej argumentację wskazać dodatkowo należy na kolejne uchybienia, które stały się udziałem Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie przy rozpoznaniu wniosków: powódki o zawieszenie postępowania egzekucyjnego oraz (...) spółki jawnej w M. w przedmiocie sprostowania oznaczenia wierzyciela w postanowieniu z dnia 27 czerwca 2012 r. Sposób rozstrzygnięcia tych wniosków pozostaje bowiem w związku z poniesioną przez powódkę szkodą: wydanie w zakresie tych wniosków prawidłowych, zgodnych z prawem orzeczeń, z uwagi na ich rozpoznanie niespełna dwa tygodnie po wszczęciu postępowania egzekucyjnego KM 1630/12, mogło niewątpliwie zapobiec kontynuacji tego postępowania, a tym samym powstaniu negatywnych skutków w majątku powódki. Nie ma przy tym racji pozwany Skarb Państwa twierdząc, że przedmiotowe granice powództwa w zakresie przytoczeń faktycznych dotyczących przesłanki bezprawności wyznaczały wyłącznie okoliczności związane z wydaniem przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie postanowienia z dnia 27 czerwca 2012 r. oraz rozpoznaniem wniesionego od tego orzeczenia zażalenia. Treści pozwu, nie nasuwa bowiem jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że na poparcie dochodzonego roszczenia przytoczone zostały fakty dotyczące i innych orzeczeń wydanych w sprawie XI GCo 178/12. Rzeczą zaś Sądów obu instancji, zgodnie z zasadą *da mihi factum dabo tibi ius*, było dokonanie ich materialnoprawnej oceny. Co się zaś tyczy samego postanowienia z dnia 18 lipca 2012 r., w części obejmującej uwzględnienia, wniosku w przedmiocie sprostowania, to stało się ono integralnym elementem orzeczenia z dnia 27 czerwca 2012 r., o czym jednoznacznie przesądza treść art. 350 § 2 k.p.c. W tym zatem przypadku w ogóle nie sposób mówić o tym, aby nie wpisywało się ono w przedmiotowe granice powództwa nawet gdyby uznać, że ograniczały się one do treści pozostającego w obrocie prawnym orzeczenia z dnia 27 czerwca 2012 r.

Oczywista wadliwość postanowienia z dnia 18 lipca 2012 r. nie budzi wątpliwości, czemu dał wyraz Sąd Okręgowy w Szczecinie w postanowieniu z dnia 28 grudnia 2012 r. wydanym w wyniku rozpoznania zażalenia powódki. Naruszenie przez Sąd Okręgowy Szczecin – Centrum w S. art. 350 § 1 k.p.c. miało przy tym charakter rażący. W judykaturze nie budzi jakichkolwiek rozbieżności interpretacyjnych zapatrywanie, że zastosowanie instytucji sprostowania możliwe jest tylko wówczas, gdy niedokładność, błąd pisarski, rachunkowy bądź omyłka dotyczy czynności samego sądu, ma charakter oczywistej i w tych granicach zmierza do usunięcia stanu niezgodności pomiędzy treścią tego orzeczenia, a rzeczywistą wolą sądu w zakresie tej treści istniejącej w dacie jego wydania. Tymczasem żadna z tych obligatoryjnych przesłanek w realiach badanego przypadku nie została spełniona, co już wyjaśniono w przedstawionych wyżej uwagach. W istocie rzeczy dokonując sprostowania, Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie sanował uchybienia samego wnioskodawcy, nie zaś konsekwencje własnego błędu tego Sądu, co stanowi *conditio sine qua non* zastosowania tej instytucji. Sąd Apelacyjny akceptuje także w całości zawarte w uzasadnieniu postanowienia



Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 grudnia 2012 r. motywy, świadczące o wadliwości tego orzeczenia także w tej części, która dotyczyła oddalenia wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego (k. 67 akt XI GCo 178/12). Co prawda uchybienia w tym zakresie, oceniane samodzielnie, nie zasługiwały na miano istotnych, tym niemniej relatywizowane do całokształtu sposobu orzekania przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, nie mogły pozostawać obojętne dla jego kwalifikacji prawnej na płaszczyźnie art. 417 § 1 k.c.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy pozwany nie podważył skutecznie istnienia także pozostałych prawotwórczych przesłanek dochodzonego przez powódkę roszczenia, a mianowicie szkody (w tym jej wysokości) oraz związku przyczynowego pomiędzy wydanymi przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w dniach 27 czerwca i 18 lipca 2012 r. – w warunkach bezprawności – orzeczeniami, a tą szkodą. Co się tyczy samej szkody, to zagadnienia tego dotyczył wyłącznie omówiony już zarzut dotyczący przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że nie zostało przez pozwanych wykazane, aby wierzytelności, które zostały przymusowo ściągnięte od powódki w postępowaniu egzekucyjnym rzeczywiście istniały. Jakikolwiek inne kwestie, w tym dotyczące wysokości ustalonej przez Sąd I instancji szkody, nie zostały w apelacji podniesione. Co się zaś tyczy zarzutu naruszenia art. 361 § 1 k.c., to pomimo jego zwerbalizowania w apelacji, nie został on przez skarżącego w żaden sposób uzasadniony (vide: strony 10 i 11 uzasadnienia apelacji). Nie dotyczą bowiem tego zagadnienia argumenty odnoszące się do polemiki z Sądem I instancji w zakresie przyjęcia, że wydane przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w dniu 27 czerwca 2012 r. nie może być uznane za bezprawne. Odnoszą się one niewątpliwie do odrębnej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, przewidzianej w art. 417 § 1 k.c. Wyjaśnić zatem jedynie syntetycznie należy skarżącemu, że zawarte w art. 361 § 1 k.c. unormowanie opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej. Oznacza to, iż związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy zależność między badanym zdarzeniem a szkodą odpowiada kryterium "normalności następstw", tj. ma charakter typowy bądź oczekiwany (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 lutego 1998 r., I CKU 111/97, "Prok. i Pr." 9/1998 poz. 26). Dla ustalenia, czy związek przyczynowy istnieje, miarodajne jest przeprowadzenie testu sprawdzającego, polegającego na określeniu, w oparciu o zaoferowany materiał procesowy, czy bez zachowania sprawcy, definiowana przez poszkodowanego szkoda w ogóle powstałaby. Tylko wówczas jest bowiem możliwe określenie, czy istnieje zależność kondycyjna pomiędzy przyczyną a skutkiem. W realiach niniejszej sprawy tego rodzaju związek pomiędzy wydanymi przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie orzeczeniami, a zdefiniowaną przez powódkę szkodą niewątpliwie zachodzi. Bez tych orzeczeń niemożliwe byłoby bowiem wszczęcie postępowania egzekucyjnego, a w konsekwencji poniesienie przez powódkę związanych z nim wydatków.

Wbrew pozwanemu, w okolicznościach przedmiotowej sprawy brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że powódka mogła podjąć dodatkowe, przewidziane prawem działania, które mogłyby zapobiec egzekucji, a tym samym powstaniu szkody. Skarżący poza wyrażeniem, w sposób ogólny swojego przekonania w tym zakresie nie sprecyzował, jakie konkretne, inne czynności powódka mogła przedsięwziąć. Z tego rodzaju sposobem prezentowania własnych racji, zważywszy na brak jakiegokolwiek merytorycznego odniesienia się do argumentów, które w tej materii przedstawił Sąd I instancji, w ogóle nie sposób podjąć merytorycznej polemiki.

Oczywiście nieskutecznie twierdzi również pozwany, że wręczenie przez powódkę spółce (...) podpisanej, czystej kartki, umożliwiającej sporządzenie oświadczenia w przedmiocie zapisu na sąd polubowny, co najmniej przyczyniło się do powstania szkody. Niezależnie bowiem od sposobu oceny tego rodzaju zachowania reprezentanta powódki, nie pozostaje ono z poniesioną przez powódkę szkodą w takiej korelacji, której wymaga art. 361 § 1 k.c. Nie jest mianowicie typowym, normalnym następstwem przekazania swojemu kontrahentowi, z którym pozostaje się w stałych relacjach gospodarczych, podpisanej kartki papieru, sytuacja w której kontrahent ten wykorzystuje ją następnie do celów oczywiście sprzecznych z prawem. Nie dostrzega nadto skarżący (o czym już była mowa), że gdyby Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie rozpoznał wniosek spółki (...) zgodnie z prawem, to do powstania szkody w ogóle by nie doszło. Nie ma zatem w istocie rzeczy znaczenia, na płaszczyźnie dyspozycji art. 362 k.c. to, w jakich okolicznościach doszło do sporządzenia dokumentu, stanowiącego podstawę tego wniosku. W żadnym wypadku nie powinien być on bowiem uwzględniony.

Uchyła się od możliwości kontroli instancyjnej zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 441 k.c. Skarżący nie wyjaśnił bowiem na czym uchybienie temu przepisowi miałyby polegać. Sąd Apelacyjny wskazuje zatem jedynie,

że z art. 441 § 1 k.c. wprost wynika zasada solidarnej odpowiedzialności sprawców szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym.

Nie ma w końcu racji skarżąca twierdząc, że odszkodowanie staje się wymagalne w dacie wyrokowania, skutkiem czego zasądzenie odsetek za okres wcześniejszy nie znajduje usprawiedliwionych podstaw prawnych. Nie wdając się w zbędne w realiach niniejszej sprawy pogłębione rozważania teoretyczne zagadnienia wymagalności roszczenia odszkodowawczego (komplementarny wywód w tym zakresie przedstawił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 czerwca 2010 r., III CSK 308/09) skarżący nie dostrzega, że szkoda powódki od chwili jej powstania miała charakter pieniężny i wyrażona była w nominalnej kwocie poniesionych w toku postępowania egzekucyjnego wydatków. Nie zachodziła zatem potrzeba jej ustalania przez Sąd w sposób właściwy dla tych postaci szkody, w których uprawnionemu przysługuje prawo wyboru sposobu jej naprawienia (art. 363 § 1 k.c.). Nie wchodziło więc w grę ustalenie wysokości odszkodowania według cen z daty wyrokowania (vide: art. 363 § 2 k.c.), co mogłoby przecież polegać wyłącznie na wprowadzeniu elementu waloryzacji świadczenia odszkodowawczego, a co z kolei mogłoby uzasadniać zasądzenie odsetek za opóźnienie dopiero od daty wyrokowania. Skoro powódka domagała się odszkodowania w wysokości nominalnej kwoty, która uszczupliła jej majątek, to tym samym była uprawniona do domagania się spełnienia tego świadczenia według zasad ogólnych. Wymagalność wierzytelności o charakterze bezterminowym, co trafnie zaakcentował Sąd I instancji, określają zaś niewątpliwie reguły przewidziane w art. 455 k.c.

Konkludując przedstawione wyżej rozważania Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że zaskarżony wyrok, w części, w jakiej – z uwagi na zakres zaskarżenia - poddawał się kontroli instancyjnej, odpowiadał prawu, skutkiem czego, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego, tożsamy z kosztami zastępstwa procesowego powódki w tym postępowaniu, orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., ustalając wysokości wynagrodzenia pełnomocnika powódki w wysokości stawki minimalnej, w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013.461.j.t.).

SSA A. Kowalewski SSA T. Żelazowski SSA M. Gawinek